



krótko

Nagroda Kulturalna

RADOM. Maciej Żółtowski, założyciel i dyrektor Radomskiej Orkiestry Kameralnej, został Laureatem Radomskiej Nagrody Kulturalnej. Przyznawana jest ona od 1998 r. twórcom lub organizatorom największego wydarzenia kulturalnego minionego roku.

Na ludowo

ZAKRZEW. Parafia pw. św. Jana Chrzciciela i Stowarzyszenie Zakrzew-Wspólna Droga zapraszają 10 lipca na V Regionalny Przegląd Kapel i Zespołów Ludowych. Przegląd rozpocznie się o 13.00 Mszą św. Potem na scenie wystąpią zespoły. Od 18.30 wspólna zabawa uczestników festiwalu. Imprezę zakończy Apel Jasnogórski.

Prezydent Bronisław Komorowski w Radomiu

Przystanek do suwerenności

Oby w przyszłości brat nie podnosił ręki na brata – apelował w czasie homilii bp Henryk Tomasik.

Msza św. z okazji 35. rocznicy wydarzeń radomskich sprawowana była przy pomniku-kamieniu upamiętniającym skrzywdzonych w robotniczym proteście z czerwca 1976 r. Celebryze przewodniczył bp Henryk Tomasik, a koncelebrował bp Edward Materski, który wcześniej zainicjował w tym miejscu w 1981 r., po przyjeździe do diecezji. We Mszy św. uczestniczył Bronisław Komorowski, prezydent RP, który wcześniej wręczył odznaczenia osobom pokrzywdzonym przez władze komunistyczne i zaangażowanym w działalność demokratycznej opozycji.

W przemówieniach prezydenta i ordynariusza wracała kwestia walki o wolność, w której ważne miejsce zajął protest robotników Radomia. Po poznańskim czerwcu w 1956 r. i gdańskim



Stanisław Kowalski, prezes zawiązanego w maju br. Stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76, wręczył prezydentowi jako pierwszemu pamiątkową chustę

grudniu w 1970 r. radomski, ursuski i plocki czerwiec z 1976 r. był ważnym przystankiem w drodze do suwerenności. Te wydarzenia były wielkim znakiem zatroskania o Polskę. – W ten nurt zatroskania o Polskę wszedł ks. Roman Kotlarz – mówił bp Tomasik. Ksiądz Kotlarz za swą odwagę zapłacił cenę ży-

cia. Przed Mszą św. Bronisław Komorowski odwiedził we Wsoli Muzeum Gombrowicza, a w Radomiu Centrum Młodzieży Arka. W Arce spotkał się z wolontariuszami, którzy – jak powiedział – tak owocnie wykorzystują wolność, o którą w 1976 r. trzeba było walczyć. Ks. Zbigniew Niemirski

Początek drogi ku „Solidarności”



RADOM, 25 CZERWCA. Polska droga do wolności w pewnym momencie zatrzymała się w Radomiu. Na tej drodze Radom był ważną stacją – mówił Jarosław Kaczyński

Ona rozpoczęła się w Radomiu – uważa Jarosław Kaczyński. Powitany owacjami prezes PiS złożył kwiaty pod pomnikiem robotniczego protestu z czerwca 1976 r. Wizyta odbyła się na kilka godzin przed wizytą prezydenta Bronisława Komorowskiego. Jarosław Kaczyński, przypominając „ścieżki zdrowia”, podkreślił, że do dziś nie zostali osądzeni oprawcy uczestników protestu z 1976 roku. – Powinniśmy pamiętać te wydarzenia i ks. Kotlarza, który został zamordowany niedługo po tym proteście, bowiem stanął w obronie aresztowanych, pobitych oraz więzionych. Pamiętajmy, że droga z sierpnia 1980 i 1989 roku jest wciąż tą samą drogą Polaków do pełnej wolności, abyśmy mogli się czuć równi w Europie – mówił były premier.

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

To już wiek



Wspomnieniem rocznicy będzie zasadzony na placu szkolnym dąb pokoleń

GARBATKA-LETNISKO. Biskup Stefan Siczek przewodniczył Mszy św. sprawowanej z okazji 100-lecia oświaty w gminie. W uroczystości uczestniczyli pracownicy oświaty, uczniowie, samorządowcy i przedstawiciele władz. Do jubileuszu przygotowywano się przez cały miniony rok, organizując spo-

tkania, konkursy i olimpiady. – Początki oświaty na tym terenie wiążą się jeszcze z okresem zabórów, ale sukcesem zostały uwieńczone starania nauczycielki Zofii Sztobryn, która wraz z ojcem i siostrami założyła w 1910 r. pierwszą trzyklasową szkołę – informuje ks. Maciej Będziński. mm

Pielgrzymowali nocą

OPOCZNO. Rada Rycerzy Kolumba im. św. Jakuba Apostoła po raz pierwszy zorganizowała pieszą nocną pielgrzymkę do Paradyża. Na pątniczy szlak 28 osób wyruszyło sprzed kościoła Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. W drodze odmawiano Różaniec, śpiewano pieśni oraz Litanię Loretańską

i Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Na miejscu, przed cudownym obrazem Chrystusa Cierniem Koronowanego, pątnicy ofiarowali swój trud i intencje Panu Jezusowi. W sanktuarium kapelan rady ks. Leszek Sokół odprawił Mszę św. w intencji wszystkich uczestników pielgrzymki. md



Pątników prowadził kapelan Rady Rycerzy Kolumba i proboszcz parafii Nawiedzenia NMP w Opcznie ks. Leszek Sokół

Duszpasterz odznaczony

SZYDŁOWIEC. Ksiądz kan. Adam Radzimirski (na zdjęciu), proboszcz i dziekan szydłowiecki, został uhonorowany medalem „Pro Masovia” oraz otrzymał tytuł „Zasłużony dla Miasta i Gminy Szydłowiec”. Ksiądz Radzimirski jest duszpasterzem i społecznikiem, kapelanem stra-

żaków i rzemieślników. Przyczynił się do renowacji zabytkowego kościoła parafialnego i przywrócenia rangi dekanatu szydłowieckiego. W Szydłowcu pracuje od 1992 r. Wcześniej dwukrotnie był odznaczony przez Prezydenta RP Brązowym Krzyżem Zasługi. pt

Pamięci majora Mickiewicza

MNISZEK. W Szkole Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej 72 Pułku Piechoty, z inicjatywy byłych żołnierzy AK z batalionu „Wanda”, który w czasie II wojny światowej działał na tym terenie, uczczono pamięć dowódcy tego batalionu majora Edmunda Mickiewicza. – Kombatanci ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej ufundowali swemu dowódcy tablicę pamiątkową, którą umieszczono na terenie szkoły, współpracującej z byłymi żołnierzami AK od wielu lat – informuje Iwona Woźniak. Podczas uroczystości trzem nauczycielkom wrę-



Pamiątkową tablicę poświęcił proboszcz ks. kan. Adam Kuc

czono srebrne medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej. mk

W seminarium już wakacje



W Apelu Jasnogórskim kończącym rok akademicki wzięli udział biskupi Henryk Tomasik i Stefan Siczek. Drugi z prawej ks. Artur Lach

SEMINARIUM. Wspólnota alum-nów, wychowawców i wykładowców zakończyła rok akademicki. Po udzieleniu święceń kapłańskich 23 diakonom w seminarium odbywa studia i formację 69 alum-nów. Jednocześnie rozpoczął się nabór kandydatów na rok pierwszy (więcej informacji na: www.seminarium.radom.pl). Był to ostatni rok, w którym wykłady w radomskim seminarium prowa-

dził o. prof. Zachariasz Jabłoński, paulin z Jasnej Góry – wykładowca przeszedł bowiem na emeryturę. Pracę na stanowisku ojca duchownego zakończył także ks. Artur Lach, który został mianowany administratorem parafii pw. NSJ w Starachowicach. zn

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:
www.diecezja.radom.pl

AVE GOŚĆ RADOMSKI

radom@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6
TELEFON (48) 36 32 479
REDAGUJA: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Podopieczni WTZ z Jedlanki Starej nie tylko śpiewali, ale też grali na różnych instrumentach



Publiczność też dobrze się bawiła

I Festiwal Piosenki Turystycznej dla Osób Niepełnosprawnych

Leśna przygoda

Przyjechali tu, by nie tylko zaprezentować swoje umiejętności, ale też się poznać i wspólnie bawić.

uszowi Misiakowi za pomoc w zorganizowaniu tego festiwalu i za to, że umożliwił nam przebywanie w tak pięknym miejscu – mówi Barbara Rosiewicz, kierownik WTZ w Jedlance Starej.

Na zaproszenie organizatorów odpowiedziały placówki z Radomia, Lipska, Starachowic, Wierzbicy, Krzyżanowic i Pionek. To ich

podopieczni prezentowali swoje wokalne umiejętności na scenie. Do występów przygotowali się bardzo starannie, śpiewali piosenki turystyczne, mieli ze sobą specjalne akcesoria: plecaki, karimaty i różne instrumenty. Jak zapewniali ich opiekunowie, wychodząc na scenę, nie mieli tremy, a dodatkowo otuchy dodawała im

publiczność, która gorąco oklaskiwała każdy występ.

Gdy zakończyły się konkursowe przesłuchania, Radosław Koniarz z Nadleśnictwa Marcule zabrał uczestników festiwalu na wycieczkę po arboretum, czyli parku dendrologicznym. Tutaj, na powierzchni ponad sześciu hektarów, zgromadzono kilkaset gatunków drzew i krzewów rodzimego pochodzenia oraz ze strefy klimatu umiarkowanego. Wszyscy z zainteresowaniem słuchali jego opowieści i podziwiali kwitnące o tej porze roku drzewa, krzewy i kwiaty.

Choć podczas festiwalu obradowało jury, które przyznawało nagrody i wyróżnienia, to, jak podkreśla pani Barbara, wszyscy jego uczestnicy są zwycięzcami. – Wszyscy dostają nagrody i dyplomy. Każdy musi wyjechać stąd szczęśliwy i z jakimś podarunkiem. Był to pierwszy festiwal, ale mamy nadzieję, że nie ostatni – mówi. Marta Deka

W Centrum Edukacji Przyrodniczej im. bp. Jana Chrapka na terenie Nadleśnictwa Marcule odbył się I Festiwal Piosenki Turystycznej dla Osób Niepełnosprawnych. Jego organizatorem były podległe diecezjalnej Caritas Warsztaty Terapii Zajęciowej w Jedlance Starej. Do wspólnej zabawy zaprosiły podopiecznych placówek zajmujących się opieką i kształceniem osób niepełnosprawnych. – Chcemy, aby nasz festiwal integrował osoby niepełnosprawne, pochodzące z różnych środowisk i w różnym wieku. Ale chcemy też wśród nich propagować turystykę i kontakt z przyrodą. Jesteśmy bardzo wdzięczni nadleśniczemu Tade-



Wszyscy z zaciekawieniem obserwowali czerwone rybki w stawie znajdującym się na terenie arboretum

R E K L A M A

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE '80 i '90 – KONKURSY - DOBRE WIADOMOŚCI

Zostań naszym wakacyjnym korespondentem i wygraj staż w radiu!

Zamawiaj piosenki i dedykuj je Twoim Bliskim!

Posłuchaj wyjątkowych Gości Letniej Altany Radia Plus!

WAKACYJNE RADIO PLUS RADOM ZAWSZE BLISKO CIEBIE!

Znajdź nas: 90.7fm 94fm <http://radom.radioplus.pl> facebook.com/plusradom iPhone

Plus radio
MIŁEGO DNIA



SPACEREM PO RADOMIU.

Organizatorzy i uczestnicy nie mieli wątpliwości – znajduje się ona w kościołach.

Poczuj duszę miasta

Śmierć na gruszy – spektakl w reżyserii Włodzimierza Mancewicza na dziedzińcu kurii wystawił Teatr Poszukiwań z Resursy Obywatelskiej

PO LEWEJ: Zespół Gaudeamus śpiewa w kościele jezuitów od 20 lat

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”



Koło kościoła bernardynów historyk Przemysław Bednarczyk przygotował rekonstrukcję opowiadającą o walce i śmierci pochowanego w tej świątyni Dionizego Czachowskiego

POWYŻEJ PO LEWEJ: Na dziedzińcu kurii biskupiej zagrali uczniowie z Zespołu Szkół Muzycznych

POWYŻEJ PO PRAWEJ: W farze, w której modlił się św. Kazimierz, zaśpiewał chór Sancti Casimiri Cantores Radomienses pod batutą ks. Wojciecha Szarego

tekst

MARTA DEKA
KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

radom@gosc.pl

Ośrodek Kultury i Sztuki „Resursa Obywatelska” zorganizował imprezę „Anima urbis” (Dusza miasta), która była zaproszeniem do wieczornej i nocnej wędrowki po świątyniach Radomia. – Wiadomo, że ludzie, którzy przyjeżdżają do obcych miast, pierwsze kroki kierują do kościołów. Tam szukają klimatu i historii. Czują, że tam można znaleźć ducha miasta. Tak jest i w Radomiu. Ale z naszego doświadczenia wynika, że niewiele osób, nawet mieszkańców wie, jakie mamy zabytki i co u nas warto zobaczyć – mówi Maciej Zwierzyński z działu promocji Resursy.

„Anima urbis” była jednak czymś więcej niż tylko zwiedzaniem z przewodnikiem. Po prezentacji miejsc, które zwiedzającym przybliżali gospodarze, każdy z przystanków łączył się z jakąś atrakcją kulturalną. Były więc koncerty, przedstawienia teatralne, filmy i rekonstrukcja historyczna. Impreza wpisala się w obchody 35. robotniczego protestu z czerwca 1976 r. To dlatego Resursa, zapraszając do swej siedziby, przygotowała projekcję filmu Radom Czerwiec'76. Bądźmy

Pod farą imponujący występ dali tancerze ognia z grupy kuglarskiej Akadram

PO LEWEJ: Kościół św. Jana (fara), który obchodził 650-lecie, w nocnej scenerii prezentuje się naprawdę pięknie



Zanim rozpoczęła się projekcja filmu Luter, o kościele mówił proboszcz parafii ewangelickiej ks. Wojciech Rudkowski

dumni. – Dusza miasta to także wydarzenia z 25 czerwca sprzed 35 lat, jedyne zwycięskiego protestu z czasów PRL-u. Zwycięskiego, ale też i bolesnego. Radomianie, doświadczając różnorodnych szykan, szukali oparcia i namiastki wolności w kościołach. Ranga tamtych wydarzeń dla najnowszej historii rośnie w świadomości mieszkańców i powoli staje się przedmiotem dumy – mówi Renata Metzger, dyrektor Resursy.

Organizatorzy chcieliby wpisać „Anima urbis” na stałe w kalendarz imprez kulturalnych miasta i zainteresować nią kolejne świątynie, a także organizacje i placówki kultury. To bardzo cenna idea, bo trzeba podkreślić, że tegoroczna pierwsza impreza przyciągnęła bardzo wielu uczestników, którzy przez kilka godzin wytrwale szukali duszy miasta. – Człowiek zwykle chodzi do jednego kościoła i nie ma pojęcia, jak ciekawe rzeczy znajdują się obok. Nie wie też, że u sąsiadów śpiewa tak wspaniały zespół – to słowa usłysza-
ne na progu kościoła jezuitów. •



O prawosławnej świątyni opowiadał proboszcz ks. Tomasz Rubczewski, a koncert muzyki cerkiewnej dał chór z Kaliningradu

POWYŻEJ PO LEWEJ: W siedzibie Resursy z zaciekawieniem oglądano wystawę eksponatów z okresu PRL-u

POWYŻEJ PO LEWEJ: Obok wielu zabytków świątynia ojców bernardynów może pochwalić się odnowionymi organami



Na I Radomskim Przeglądzie Muzyki Religijnej wspomniano ks. prof. Włodzimierza Sedlaka

Życia nie przegrał

Chodziło nie tylko o prezentację wykonawców. Rzecz szła o promocję pewnego stylu życia.

Tak o celu imprezy mówił ks. Piotr Zamaria, który podjął się roli konferansjera. W konkursowym przeglądzie uczestniczyło osiem grup, solistów i zespołów. Zaprezentowali różne style muzyczne. Łączyło ich jedno. – Oni wszyscy chcą w życiu robić coś, a to coś ma być aktywne i twórcze – mówił ks. Zamaria. Jednocześnie przegląd wpisał się w przeżywany w Radomiu rok ks. prof. Włodzimierza Sedlaka. Stąd prezentacjom wykonawców towarzyszyło przybliżanie osoby i dokonania patrona. – Był człowiekiem, który łączył wiele pasji. Duchowny, profesor i nauczyciel akademicki, człowiek nauki, a przy tym prekursor. Nieobca mu była przestrzeń kultury. Choć przez wiele lat związany był z Radomiem, jest dziś mało znany, szczególnie młodym. Ale festiwal to dobra okazja do promocji takich ludzi



Laureatką przeglądu została Małgorzata Budzyńska z Radomia

jak on, którzy nie przegrali swego życia i wykorzystali je do maksimum – mówił konferansjer.

Organizatorami przeglądu były: Miejski Ośrodek Kultury Amfiteatr oraz Urząd Miasta i Gminy Radom. Patronat nad imprezą objęli bp Henryk Tomasiak oraz prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak. Jako gwiazda wieczoru wystąpił Gospel Radom. Laur zwycięstwa przypadł solistce Małgorzacie Budzyńskiej, która zaśpiewała dwie piosenki: „Zanim powiem słowo” oraz „Gdyby ktoś”.

Paweł Tarski

Nowa wystawa w galerii M 10

Ich kolorowy świat

Są szczęśliwe i wesołe. Swoją radość kredkami i farbami przelały na papier.

Miejska Biblioteka Publiczna w Radomiu, chcąc uczcić Dzień Rodzicielstwa Zastępczego, zorganizowała wystawę prac plastycznych dzieci z rodzinnych domów dziecka i z rodzin zastępczych. Wystawę poprzedził konkurs „Tak wygląda mój świat”, na który wpłynęło 27 prac. – Wszystkie bardzo kolorowe i ciepłe. Oceniająca je komisja postanowiła nagrodzić wszystkich uczestników, gdyż wszystkie prace były bardzo ładne – powiedziała

Monika Bednarczyk, dyrektor Ośrodka Adopcyjno-Opiekunczego. Ich autorzy otrzymali gry planszowe i książki. Upominki dostały też panie, które prowadzą poszczególne placówki. Wystawa znajduje się na korytarzu biblioteki, gdzie z myślą o dzieciach i młodzieży od 2007 roku działa galeria M 10. Litera M wskazuje, że jest to galeria mała i dla młodzieży. Ostatnia wystawa jest 22. z kolei. Jej otwarcie było bardzo uroczyste, a dzieci z wypiekami na policzkach z dumą pokazywały swoje dzieła przybyłym gościom. Były też słodki poczęstunek i lizaki na wynos.

KMG



Chwila dla fotoreporterów

Ku czci ofiar katastrofy smoleńskiej

Niech pamięć trwa

Pod Smoleńskiem zginęli wybitni ludzie, którzy zasługują na naszą wdzięczność i pamięć – mówił w homilii ks. prał. Andrzej Zapart.

Msza św., która rozpoczęła uroczystość, celebrowana była w koneckim kościele św. Anny. Po celebrze została odsłonięta i poświęcona tablica dedykowana wszystkim ofiarom katastrofy pod Smoleńskiem, a szczególnie prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu i Przemysławowi Gosiewskiemu, posłowi ziemi świętokrzyskiej. – Przemysław Gosiewski wielokrotnie odwiedzał ziemię konecką. Żywo interesował się sprawami zwykłych mieszkańców. Zabiegał o pieniądze na ważne dla nas inwestycje, jak choćby obwodnica Końskich. Wspierał także nasz szpital i ochotnicze straże pożarne. Był bardzo pracowity. Brakuje nam takiego lidera – mówi Andrzej Lenart, jeden z inicjatorów powstania tablicy.

W uroczystości wzięli udział rodzice Przemysława Gosiewskiego: Jadwiga i Jan oraz żona Beata, która powiedziała: – Są to dla nas z jednej strony uroczystości wzruszające i bolesne, a z drugiej strony bardzo cieszymy się, że społeczności lokalne upamięt-



Pamiętkową tablicę odsłoniła Beata Gosiewska

nią takich ludzi. Dzięki temu mam nadzieję, że przetrwa pamięć o tych bohaterach, którzy zginęli pod Smoleńskiem.

Druga część uroczystości odbyła się w Domu Kultury, gdzie została otwarta wystawa fotografii. Składają się na nią zdjęcia ofiar katastrofy, a także fotografie wykonane w czasie pobytów Przemysława Gosiewskiego na Konecku.

Piotr Bityński

Otwarcie siedziby Stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76

Żeby pamięć nie umarła

– Państwa praca się nie skończyła, ona się dopiero rozpoczyna. To jest misja, którą musicie spełnić – mówił prezydent Andrzej Kosztowniak.

Stanisław Kowalski był jednym z tych, którzy 25 czerwca 1976 r. weszli do Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Dwa dni potem został zatrzymany. Przeszedł milicyjne „ścieżki zdrowia”, został skazany. Miał wówczas 23 lata i wielkie szanse na sukcesy w boksie. Potem wszystko szło nie tak. Nie mógł znaleźć pracy, przyszły kłopoty ze zdrowiem. Takich ludzi jest w Radomiu wielu. Postanowili się pozbierać, policzyć i zadbać o siebie. W maju powstało Stowarzyszenie Radomski Czerwiec '76. Stanisław został



Stanisław Kowalski pokazuje medaliony, dar od prezydenta miasta. Bp Materski ofiarował krzyż do zawieszenia w siedzibie

jego prezesem. Ruszyli do pracy. Z okazji 35. rocznicy robotniczego protestu udało się otworzyć siedzibę stowarzyszenia. Mieści się przy ul. Słowackiego 104. – Wreszcie jesteśmy u siebie – mówili członkowie w dniu otwarcia.

Lokum poświęcił bp Edward Materski. – Życzę stowarzyszeniu, aby jak najlepiej pomagało tym, którzy cierpieli. Cierpieli na

„ścieżkach zdrowia”, które były ścieżkami okrucieństwa. Te cierpienia muszą być znane – mówił. Apelowal też o własne doskonalenie, bo – zwycięstwo rozpoczyna się od zwycięstwa nad swoją własną osobą. – Choć zdaniem przedstawicieli reżimu komunistycznego byliśmy pokonani, nazywani warchołami, bici i ponizani, to naszym staraniem przyświecały

słowa marszałka Józefa Piłsudskiego: „Być pokonanym, a nie ulec, to zwycięstwo” – mówił Stanisław Kowalski. Zadania, które stoją przed stowarzyszeniem, lubi nazywać marzeniami: – Chcemy zbudować dom dla ludzi starych, z przeznaczeniem dla osób związanych z wydarzeniami z 1976 roku w Radomiu. Jest już nawet gotowy projekt domu, który przygotowała bezpłatnie pracownia w Japonii. Naszym marzeniem jest także budowa pomnika, który upamiętni wydarzenia z 1976 roku.

Uptyw lat sprawia, że robotniczy protest z Radomia jest coraz mniej znany, szczególnie wśród młodego pokolenia. Co więcej, za tamtymi wydarzeniami i ich uczestnikami ciągnie się czarna legenda stworzona przez ówczesne władze. To trzeba odkłamywać, pokazywać prawdę. To także zadanie stowarzyszenia – mówili zgodnie bp Edward Materski i prezydent Radomia Andrzej Kosztowniak.

Ks. Zbigniew Niemirski

IV skarżyski festiwal „Muzyką do Nieba”

Integracja w tanecznym rytmie

– Można mieć pomysły i pieniądze, ale gdy brakuje ludzi, nic nie da się zrobić – mówi Grzegorz Małkus, wiceprezydent Skarżyska-Kamiennej. Tu pomocnych dłoni nie zabrakło.



Po występach podopiecznych placówek dla niepełnosprawnych zaśpiewały Promyczki Dobra z Nowego Sącza

To impreza integracyjna, stąd jako pierwsi zaprezentowali się podopieczni placówek dla niepełnosprawnych z powiatu skarżyskiego. – Gdy zaczynaliśmy nasz festiwal, były to trzy zespoły. Dziś ta liczba się potroiła – cieszy się Grzegorz Małkus, wiceprezydent miasta. A podopieczni nie tylko śpiewali, prezentowali też dorobek Warsztatów Terapii Zajęciowej. Chętnych do oglądania nie brakowało. Nie odstraszała też nieco kapryśna aura. Najmłodszymi zajmowali się członkowie grupy Sabat. – Organizujemy warsztaty

dla dzieci, mamy kolorowanki, malujemy twarze. A do tego wschodnia sztuka, która nazywa się origami, a polega na składaniu z papieru różnych cudeniek – wyjaśnia Klaudyna Kawalec i dodaje: – My z grupy Sabat działamy przy Spółdzielni Mieszkaniowej, ale bardzo chętnie włączamy się w akcje organizowane przez Kościół.

Organizatorami IV Integracyjnego Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej „Muzyką do Nieba”, podobnie jak w ubiegłych latach, byli: Urząd Miasta Skarżysko-Kamienna oraz sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, z działającymi przy nim grupami i stowarzyszeniami jak Rycerze Kolumba czy Bractwo Miłosierdzia. Cieszy ich to, że z roku na rok rośnie liczba uczestników

konkursu muzycznego. W tym roku wystąpiło 15 wykonawców. Zwyciężyli skarżyszczanie: w kategorii solistów – Weronika Fornal, a w kategorii zespoły i schole – zespół z Publicznego Gimnazjum nr 2.

Wystąpili także goście specjaliści: dziecięcy zespół Promyczki Dobra, Dariusz Bernatek, zespół Papa Mobile, Tomasz Kamiński z zespołem oraz gwiazda wieczoru Irena Jarocka.

– Jesteśmy w stanie wypełnić dzień od rana do późnego wieczora, a wszystko w klimacie chrześcijańskim. To dzięki wielu ludziom, takim jak Leszek Wojteczek, właściciel firmy Wtórpol, którzy angażują się w przygotowania i przebieg festiwalu – mówi Grzegorz Małkus.

Ks. Zbigniew Niemirski



Pianka sama wychodziła z probówki



Fajerwerki zapalane wodą



Dzieci chętnie obserwowali i dotykały kulę plazmową

II Radomski Piknik Naukowy

To nie magia

Były wybuchy, parujące probówki i tajemnicze kule. Ale tu wszystko dało się racjonalnie wytłumaczyć.

W ramach obchodów Dni Radomia już po raz drugi zorganizowano piknik naukowy, który znowu przyciągnął tłumy mieszkańców. Bo tak naprawdę każdy mógł znaleźć tu coś dla siebie. Panie chętnie korzystały z porad specjalistów

sprawdzających poziom nawilżenia skóry i mogli podpatrzeć, jak robi się żele pod prysznic i kremy. Panów zaciekawili stoiska, gdzie prezentowano urządzenia mechaniczne i elektryczne, np. działanie klimatyzacji czy silnika samochodowego. A dzieci z wielkim zainteresowaniem przyglądały się eksperymentom chemicznym i fizycznym.

Jak zapewniali organizatorzy, piknik umożliwia kontakt z nauką i pomaga znaleźć odpowiedź na pytanie, jak wykorzystujemy nauki ściśle w naszym codziennym życiu. Dlatego wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz przygotowany przez Laboratorium Badawczo-Rozwojowe „PROTON”. Tu można było się dowiedzieć, jak z kilku składników zrobić plastik, piankę do golenia czy uszczelniania okien, a nawet jak z wody przygotować fajerwerki.

Tegoroczny piknik był okazją do prezentacji radomskich gimnazjów, liceów, szkół technicznych, uczelni wyższych i instytucji z branż inżynierskich. To na ich stoiskach przeprowadzane były badania równowagi, można było obserwować wycienianie optyczne, dowiedzieć się, jak działa kula plazmowa, a nawet jak powstaje sztuczna krew.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się też towarzysząca piknikowi I Radomska Giełda Monet i Numizmatów. Długie kolejki ustawiały się do stoiska, gdzie bezpłatnie wyceniano numizmaty, i do mincerza Mennicy Polskiej, który wybijał okolicznościową monetę. MK



Odpowiednie preparaty, kilka ruchów i sztuczna krew gotowa



Specjalnie wybite monety można było zabrać do domu



Każdy chciał dotknąć zrobionego przed chwilą polimeru